

POSTANOWIENIE

Dnia 16 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa C. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w S.
przeciwko K. spółce akcyjnej w T.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym 16 marca 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 31 stycznia 2022 r., sygn. akt I AGa 178/21,

1. **odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do powyższych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Powódka wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z powołaniem się na wystąpienie w sprawie istotnych zagadnień prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), z których pierwsze odnosiło się do „możliwości umorzenia wierzytelności dochodzonej w toku postępowania sądowego, w sytuacji wykorzystania tej samej wierzytelności do umorzenia wskutek potrącenia wierzytelności dochodzonej wobec strony potrącającej w innych postępowaniach prawomocnie zakończonych przed prawomocnym zakończeniem postępowania, w toku którego wcześniej podniesiono zarzut potrącenia”, a drugie do „możliwości zastosowania przepisu art. 442¹ § 2 k.c. do roszczenia odszkodowawczego wobec osoby, która miała świadomie skorzystać z wyrządzonej drugiemu szkody (art. 422 k.c.), w sytuacji skazania tej osoby za popełnienie przestępstwa, do którego ustawowych znamion strony przedmiotowej nie należy wyrządzenie szkody.”

Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa, powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako na przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga zidentyfikowania problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których ono powstało. Zagadnienie powinno być ponadto „istotne” z uwagi na wagę problemu interpretacyjnego, którego dotyczy dla systemu prawa. Skoro jednak skarga kasacyjna jest wnoszona w konkretnej sprawie, to zarówno charakter rozpoznawanego roszczenia, jak i ustalony przez sądy *meriti* stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy byłby związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym i pozwalać na jego rozstrzygnięcie.

Problemy sformułowane przez powódkę nie mają cech zagadnień prawnych w znaczeniu przytoczonym wyżej, gdyż są osadzone w realiach faktycznych sprawy, a odpowiedź na nie została już udzielona w orzeczeniach rozstrzygających

spory z udziałem stron. W niniejszej sprawie Sąd Najwyższy dokonał już wykładni prawa w wyroku z 14 maja 2021 r., IV CSKP 42/21, a o rozliczeniu stron w związku z innym oświadczeniem o potrąceniu wypowiedział się w wyroku z 20 lutego 2020 r., IV CSK 546/18. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy odniósł się także do pytań dotyczących przesłanek odpowiedzialności powódki za działania jej prezesa i skutki popełnionego przez niego przestępstwa paserstwa. Sąd Najwyższy przytoczył art. 416 i art. 38 k.c. i stwierdził, że w ich świetle działanie organu osoby prawnej może stanowić podstawę przypisania tej osobie odpowiedzialności deliktowej, jeżeli organowi osoby prawnej, a ściślej – osobie fizycznej będącej jego piastunem – można przypisać winę. Odpowiedzialność deliktowa osoby prawnej za zawinione działanie jej organu nie wyklucza równoległej odpowiedzialności osoby fizycznej będącej piastunem tego organu na podstawie art. 415 k.c. Wskazawszy przesłanki decydujące o przypisaniu odpowiedzialności deliktowej osobie prawnej na podstawie art. 416 k.c., Sąd Najwyższy ocenił, że skarżąca nie przedstawiła przekonujących argumentów, które przemawiałyby przeciwko zajętemu przez Sądy *meriti* stanowisku, że zachowania byłego prezesa spółki, za które poniósł on odpowiedzialność karną, nie mieściły się w wykonywaniu funkcji organu skarżącej. W wykonaniu uzgodnień, cukier został dostarczony do magazynu powódki, a działanie jej prezesa było obliczone na osiągnięcie wyższych zysków przez powódkę. Uzyskanie korzyści majątkowej przez osobę prawną w związku z zawinionym, bezprawnym działaniem piastuna jej organu, jest warunkiem przypisania tej osobie odpowiedzialności deliktowej na podstawie art. 416 k.c. Prezes powódki, na podstawie art. 415 k.c., ponosi samodzielną odpowiedzialność odszkodowawczą wobec pozwanej za swój zawiniony czyn, ale nie oznacza to, że odpowiedzialności z tego tytułu nie może ponosić powódka. Jej odpowiedzialność wywodzona z art. 416 k.c. jest *in casu* równoległa do odpowiedzialności prezesa opartej na art. 415 k.c.

Art. 442¹ § 2 k.c. wykładany językowo dotyczy wszystkich roszczeń o naprawienie szkody powstałej na skutek zbrodni lub występku, a wynikające z niego wydłużenie terminu przedawnienia nie odnosi się wyłącznie do roszczeń dochodzonych względem sprawcy zbrodni lub występku. Przepis ten ma zastosowanie nie tylko wtedy, gdy poszkodowany występuje z roszczeniem wobec

sprawcy przestępstwa, lecz także gdy roszczenie kieruje się wobec innej osoby ponoszącej odpowiedzialność za czyn sprawcy przestępstwa w sferze prawa cywilnego. Osoba odpowiedzialna deliktowo nie popełnia wprawdzie własnego przestępstwa, jednak skoro jej odpowiedzialność jest odpowiedzialnością za to samo zdarzenie, co odpowiedzialność sprawcy przestępstwa, przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody skierowanego wobec osoby ponoszącej odpowiedzialność powinno biec na tych samych zasadach, co wobec sprawcy. Pogląd negujący zastosowanie art. 442¹ § 2 k.c. w sytuacji, w której adresat roszczenia o naprawienie szkody związanej z popełnieniem przestępstwa odpowiada za czyn własny niebędący przestępstwem, może odnosić się do sytuacji, w których chodzi o inne zdarzenie będące źródłem szkody, niewyczerpujące znamion przestępstwa i oparte na odmiennej, choć powiązanej ze zbrodnią lub występkiem, podstawie faktycznej. Odrębność ta przekreśla tożsamość zdarzeń tkwiących u źródła szkody i może uzasadniać odmienny termin przedawnienia. W okolicznościach sprawy czyn powódki, mimo że z punktu widzenia konstrukcji jurejcznej był jej własnym deliktem, pod względem znamion podmiotowych i przedmiotowych był tożsamy z czynem piastuna jej organu, podlegającym przypisaniu powódce. *In casu* kryterium tożsamości zdarzenia szkodzącego było zatem spełnione, co uzasadniało objęcie roszczenia wobec powódki wydłużonym terminem przedawnienia. Niemożność przypisania osobie prawnej odpowiedzialności karnej nie powinna stać na przeszkodzie zastosowaniu wobec niej wydłużonego terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody, jeżeli czyn piastuna organu tej osoby prawnej, będący jednocześnie czynem własnym tej osoby, wypełniał znamiona zbrodni lub występk.

Zidentyfikowanie wierzytelności rozliczanych przez kolejne potrącenia wiąże się ze sferą faktów podlegających ustaleniu przez sądy *meriti*. Problem nie ma charakteru zagadnienia prawnego, którym miałyby się zajmować Sąd Najwyższy.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powódka powołała się też na potrzebę wykładni przepisu wywołującego rozbieżności w orzecznictwie, to jest art. 422 k.c. (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Przepis powołany przez powódkę został już wyłożony przez Sąd Najwyższy. W orzecznictwie przyjmuje się, że korzyść uzyskaną przez pasera wyznacza wartość przyjętego mienia

pochodzącego z przestępstwa. Orzeczenia odwołujące się do tego poglądu zostały zacytowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny opowiedział się przy tym za wąską definicją pojęcia „skorzystania” na gruncie art. 422 k.c. i przyjął, że odpowiedzialność pasera odnosi się do wartości uzyskanej korzyści. Uczynienie pasera współodpowiedzialnym za szkodę wynika z faktu skorzystania przez niego ze szkody, a zatem rozmiar skorzystania ze szkody powinien determinować również zakres odpowiedzialności.

W uchwale z 21 grudnia 2017 r., III CZP 89/17, Sąd Najwyższy przyjął, że: „Świadome korzysta z wyrządzonej drugiemu szkody (art. 422 k.c.) ten, kto wie, że odnosi korzyść z cudzego czynu niedozwolonego”, a w uzasadnieniu tej uchwały stwierdził, że art. 422 k.c. stanowi szczególną podstawę odpowiedzialności osoby korzystającej z wyrządzonej drugiemu szkody w takim zakresie, w jakim zachowanie korzystającego nie stanowi bezpośredniego naruszenia dóbr poszkodowanego. Norma wyrażona w art. 422 *in fine* k.c. spełnia dwie funkcje: kształtuje odpowiedzialność określonego podmiotu – osoby, która skorzystała z wyrządzonej czynem niedozwolonym szkody – jak i typizuje elementy przedmiotowe sankcjonowanego zachowania. Odpowiedzialność za świadome skorzystanie ze szkody wyrządzonej drugiemu odbiega od ogólnych reguł przyjętych w prawie odszkodowawczym. W rzeczy samej chodzi tu o odpowiedzialność osoby, której czyn niedozwolony może nie pozostawać w żadnym związku przyczynowym ze szkodą wyrządzoną poszkodowanemu, a mimo to chodzi o odpowiedzialność za czyn własny. Po zrelacjonowaniu poglądów doktryny i orzecznictwa na rozważane zagadnienie, Sąd Najwyższy w uchwale wyjaśnił, że cywilnoprawna odpowiedzialność na podstawie art. 422 k.c. osoby korzystającej ze szkody wyrządzonej innemu podmiotowi nie opiera się na klasycznie rozumianej zasadzie winy, lecz jest to odpowiedzialność za działanie świadome. Wymaganie świadomości działania dotyczy stosunku sprawcy do swego działania i jest swoistym substytutem przesłanki winy. Użycie w omawianym przepisie terminu „świadome” określa podmiotowe elementy tego czynu niedozwolonego. Posłużenie się tym terminem przez ustawodawcę pozwala przyjąć, że przesłanką odpowiedzialności z tego czynu niedozwolonego nie jest wina jego sprawcy. Świadomość osoby korzystającej z cudzej szkody oznacza

wiedzę, że został dokonany czyn niedozwolony, że korzyść, jaką ta osoba osiąga, pochodzi z cudzego deliktu. Według słownikowej definicji działania świadomego pojęcie „świadomie” oznacza: nieprzypadkowo, celowo, zdając sobie sprawę. Ponieważ są to elementy stanu faktycznego, uwzględnienie powództwa odszkodowawczego zależy od wykazania tych okoliczności wszelkimi dostępnymi w postępowaniu sądowym środkami dowodowymi. W tym zakresie pomocne mogą okazać się ustalenia odnośnie ilości przyjętych rzeczy, ich cena, okoliczności dalszej odsprzedaży. Samodzielnemu ustaleniu w postępowaniu cywilnym okoliczności wypełniających przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu czynu niedozwolonego z art. 422 k.c., który jednocześnie stanowi występki, nie stoi na przeszkodzie wydanie prawomocnego wyroku karnego skazującego za przestępstwo nieumyślne z art. 292 § 2 k.k.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800), orzeczono jak w postanowieniu.